

Inżynier idzie na wojnę przeciwko fabrykom aluminium

7 stycznia 2023

Inżynier elektryk Reynir Þór Eyvindsson z Islandii wykupił czas reklamowy na okres kilku lat na antenie narodowego nadawcy RÚV z zamiarem przypomnienia pewnych niewygodnych prawd o produkcji aluminium w Islandii. Według niego działalność hut ma gorszy wpływ na środowisko, niż wielu może się wydawać.

Produkcja aluminium to wysoce energochłonna gałąź przemysłu, która znalazła dobre warunki do rozwoju w Islandii dzięki dostawom zielonej energii elektrycznej. Osoby zajmujące się ochroną środowiska zwrócili jednak uwagę, że wykorzystanie energii geotermalnej i wodnej nie neutralizuje wpływu tego przemysłu na środowisko.

Tekst wyświetlany w reklamie brzmi „Islandzkie huty aluminium: płacą niskie podatki. Emitują dwa razy więcej CO₂ niż cała flota samochodowa. Rocznie wytwarzają około 1,5 miliona ton toksycznego szlamu. Mogłoby to wypełnić basen w Laugardalur 1500 razy. Szczęśliwego Nowego Roku, Reynir Eyvindsson”.

W oświadczeniu dla „Morgunblaðið” Reynir powiedział: „Jest to kwestia wysoce polityczna. Nie wszyscy zgadzają się, żeby ta wysoce zanieczyszczająca branża była tutaj”.

Reynir przyznaje, że spoty reklamowe w RÚV podczas wakacji są dość drogie, ale mówi, że nie szkoda mu tych pieniędzy. Płaci za reklamy z własnej kieszeni i przyznaje, że mogą one nie mieć takiej jakości, jak profesjonalne reklamy przemysłu aluminiowego. Mimo to uważa te pieniądze za dobrze wydane.

Na podstawie: IcelandReview.com

Źródło: [IcelandNews.is](https://icelandnews.is)